

20,5 mln zł daliśmy produkcji dodatkowej

Pomysłny bilans i półrocza

Wyniki z I półrocza br. są pomyślne. Wykonaliśmy ponad zadania planowe:

- celulozy białej 585 ton,
- papierów ogółem 1.056 t,
- papierów wzorzystych 216 t,
- kartonów 66 t,
- wytłaczanek do faj 1.203 ty.
- sieci szlak 426 ty.
- obrusów napierowych 426 ty.
- oleju talowego 342 t.

W wyniku tego powiększyliśmy wartość produkcji całkowitej o 41 mln 585 tys. zł, a wartość sprzedanej o 24 635 tys. zł. Pomysłnie realizowaliśmy nasz dostawny na rynek. Zgodnie z planem techniczno-ekonomicznym, wykonaliśmy do 100% naszych zobowiązań. Średnia na koniec wartości 87 787 tys. złotych. Wartość dostaw rynkowych za I półrocze wynosiła 84 mln 821 tys. zł i jest wyższa od planu o 6 834 tys. zł.

Przebieg obrotów z okazji 30 rocznicy powstania Polskiej Rzeczypospolitej i 100-lecia wywołania dodatkowej produkcji wartości 20 milionów złotych została w całości wykonana w I-cym półroczu. Obiegła wartość produkcji dodatkowej wynosiła bowiem 20 500 tys. zł.

Jedni, wykorzystaliśmy czas pracy maszyn papierniczych. Również wydajność podwyższali w papierach — jest wyższa niż w roku ubiegłym.

W pierwszym półroczu wprowadziliśmy do naszej produkcji nowe wyroby, są to:

- taśmy powlekane klejem,
- zestawy serwet papierowych,
- torby śniadaniowe.

Obniżyliśmy nasze koszty wytwarzania o 6 mln zł w wyniku usprawnień organizacyjnych, mechanizacji oraz automatyzacji procesów produkcyjnych, usprawnienia prac transportowych.

Systematycznie obniżamy zatrudnienie. W stosunku do 30 czerwca 1973 roku nasza załoga zmniejszyła się o 120 osób, na dzień 30 czerwca bieżącego roku o 70 osób, do 30 grudnia 1973 r. o 73 osoby.

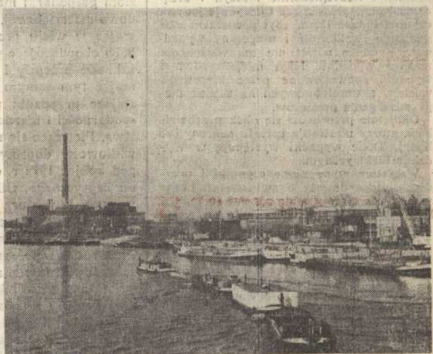
ROŚNĄ NASZE PLACE

Średnia placą netto w zakładzie wynosiła w I półroczu ubiegłego roku 2.318 złotych, a w I półroczu bieżącego roku wynosiła 2.373 złotych.

Przeciętny wzrost zarobków wynosił więc 267 zł. Doczekaliśmy się

losi. Nasza praca zyskała uznanie najwyższych władz państwowych.

— Załoga otrzymała za najlepsze wyniki gospodarcze i społeczne w resorcie Sztandar Przechodni Prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych a wraz ze



długo oczekiwaną regulacją plac w przemyśle papierniczym. Z tego tytułu na rzecz załogi wypłacimy do końca roku kwotę 8.160 tys. złotych. O tyle wzbogaci się nasza załoga.

Odnawialiśmy znaczną poprawę warunków pracy i bytu załogi:

- ponad 10 rodzin otrzymało nowe mieszkania,
- dokonaliśmy rozbudowy naszej zakładowej stołówki, oraz wyremontowaliśmy bary,
- odnowiliśmy wszystkie pomieszczenia na wydzielonych produktach,
- rozwijano pomyślnie bolesny od wielu lat problem odzienia dla kół wędrownych,
- urządziliśmy salę historyczno-szkoleniową,
- wykonaliśmy deptak — stano więc dojechać do Zakładu, a za razem miejsce spacerów po pracy,
- zmieniłmy ogrodzenie zakładu od strony ulicy Fabrycznej, tym samym droga do pracy stała się wygodną i bezpieczną, prowadzi wśród drzew, zieleni i kwiatów,
- budujemy budynek socjalny w osiedlu rekreacyjnym, w którym oprócz pomieszczeń socjalnych znajdzie się: kawiarnia, kłębienia oraz ośrodek wodoszczelności,
- wybudowaliśmy wspaniałą przystań sportową wodnych,
- w oczach zmieniają się nawierzchnie naszych dróg — niedługo jest dzień w którym dywanem asfaltowym pokryjemy ostatnie kostrzyńskie „kocle lby” na naszych ulicach. Oby jak najwcześniej! Zakład pięknie z każdym dniem, niekiedy również jest odcieniem, pięknie nasze miasto.

Powoli Kostrzyn przetraca strzęp Nihilizmu i wiodłki Nasz Zespół Szkół Zawodowych wybiegł się wspaniałą obiektem sportowym. Sala Sportowa. Widownia, wartość 6 mln złotych została wybudowana społecznie przy wydatnej pomocy naszej za

Standarem naradzie pieniężnej. Premia w wysokości 230 tys. złotych i nagrodę Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w wysokości 300 tys. złotych.

— 45 osób z naszej załogi otrzymało wysokie odznaczenia Państwowe, Wojewódzkie i Związkowe.

Cała załoga w uznaniu zasług naszego zakładu w rozwoju miasta i regionu została na wniosek Biura Politycznego Odmian, a przez Radę Państwa Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Gospodarska wysiłek złożył na swój zarodek. I sekretarz KC PZPR-tow, Edward Gierk w towarzysztwie członka Biura Politycznego KC PZPR Ministra Obrony Narodowej Wojciecha Jaruzelskiego oraz władz wojewódzkich i powiatowych z I Sekretarzem KW PZPR M. Hebdy i Wojewodą Janem Lem basem na czele.

Otrzymałmy cały szereg telegramów gratulacyjnych z okazji Wysokiej Odznaczenia naszego zakładu. (publikujemy je obok).

Jesteśmy dumni że pracujemy w KZP, w zakładzie o którym głośno w kraju, w zakładzie, którego załoga własnym wzmocnionym wysiłkiem, buduje szczęśliwe, jutro własne, swoich dzieci i swoich najbliższych. Szczęśliwe jutro naszej Ojczyzny.

Wysokie Odznaczenie Zakładu — to również zobowiązanie do coraz lepszej pracy. Już nam nie wolno pracować źle! Nie wolno nam zwalniać kroku, musimy go wydłużyć aby sprostać coraz większym zadaniom i wyższym wymaganiom. A mamy dużo do zrobienia, ale o tym następnym razem.

WZ.

REDAKCJA

Celuloza



ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH

Rok IV, Nr 14—15 (31/32)

KOSTRZYN, 15 VIII — 29 VIII 1974 R.

Cena 50 gr

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze odznaczone Orderem Sztandaru Pracy II klasy

Wspaniałym akcentem wśród tego rocznych wyróżnień dla naszej załogi, naszego zakładu, jest przyznanie Kostrzyńskim Zakładom Papierniczym Orderu Sztandaru Pracy II klasy. Order został przyznany z okazji 30 rocznicy powstania Polski Ludowej jako wyraz uznania dla wkładu naszej załogi w gospodarczą, społeczną i kulturalną rozwój kraju. Order Sztandaru Pracy II klasy nadała Rada Państwa na wniosek Biura Politycznego KC PZPR.

Każdy członek załogi KZP jest dumny z wyróżnienia naszego zakładu, i z

tego, że znaleźliśmy się w doborowej stawce najlepszych odznaczonych zespołów pracowniczych całej Polski.

Redakcja składa Wam drodzy laureaci Orderu Sztandaru Pracy serdeczne gratulacje i uznanie za Waszą dotychczasową działalność, a jednocześnie chcemy podkreślić znaczenie Waszej działalności w pomyślnym rozwiązywaniu podstawowych problemów naszego kraju.

Serdecznie gratulujemy!

Redakcja

Z okazji XXX-lecia PRL

Wysokie odznaczenia

W dniach 14-15 lipca br. odbyła się uroczysta ceremonia odznaczania ludzi za służbę w pracy zawodowej i działalności społecznej, ludzi którzy odbudowywali i budowali Polskę Ludową. Odznaczenia wręcał m. in. Rajmund Pietraszkiewicz — naczelnik powiatu gorzowskiego.

mankiewicz, Marian Wierzbowski, Franciszek Wybierała, Zygmunt Zając, Maria Zińska, Jerzy Żuchowski.

Medale „Za Związek i Wolność” otrzymał Jan Janiec, Antoni Cackowski, Józef Kozar.

Uchwała Rady Państwa odznaczeni zostali: Krzysztof Kawałkowski Orderem Odrodzenia Polski — Eugeniusz Olezak — Srebrnym Krzyżem Zasługi — Eugeniusz Bernat i Tadeusz Pochrząszcz, Bronisław Krzyżani Zasługi — Tadeusz Luboński i Janina Sówka. Medalami 30-lecia Polski Ludowej Franciszek Andrzejczak, Mieczysław Bukowski, Jan Cienki, Jan Dybka, Jan Dudziak, Bolesław Florczak, Franciszek Gądzielewicz, Kazimierz Jaszcz, Marcin Jucha, Józef Klak, Ryszard Krawczyk, Aleksander Markiewicz, Janina Nowak, Wiktoria Orent, Jan Piawowski, Józef Rupański, Piotr Szopa, Józef Szturki, Zygmunt Stachiewicz, Mieczysław Szalewski, Stanisława Sobiech, Julia Suwalska, Zygmunt Sz.

Postanowieniem PWRN w Zielonej Górze honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa” otrzymali: Irena Szalamska, Andrzej Włodarczyk, Czesław Terlikowski, Zygmunt Szamankiewicz. Uchwała Konferencji Samorządu Robotniczego KZP honorową odznakę „Zasłużony dla KZP” otrzymała Helena Nastatek.

Z okazji jubileuszu 23-lecia pracy zawodowej, honorowe dyplomy i nagrody pieniężne otrzymali: Czesława Dec, Kazimierz Jaszcz, Józef Klak, Feliks Zarodkiewicz.



Na budowie

Fot. Kazimierz Mazur

Zasłużeni dla KZP

Prezentujemy — zgodnie z naszym zwyczajem — portrety ludzi dobrej roboty, patrz str. 3) wyróżnionych — ostatnio odznaka „Zasłużony dla Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych”. Odznaka jest jedynostopniowa. Ustanowiono ją i przyznano po raz pierwszy w 1973 roku. Można ją odznaka wyróżniać również osoby nie zatrudnione w przedsiębiorstwie. Ona nas — tegoż — tytułowi odznaka „Zasłużony dla Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych” — laureaci I sekretarz KC PZPR Edward Gierk, Tadeusz Gończ, Michał Hajdasz, Stefan Barski, Stanisław Ciecielski, Jan Dworakowski, Edward Frankowiak, Kazimierz Jaszcz, Florian Kępcielarz, Adam Karasiewicz, Stanisław Kunkel, Zofia Konoń, cka Aleksandra Markiewicz, Henryk Murat, Helena Nastatek, Tadeusz Stachiewicz, Stanisław Wankowski, Robert Wolkowski, Henryk Zaczala.

WZ.

Foto. Kazimierz Mazur



Kierownik Działu Kadr i Szkolenia w KZP, Józef Kozorowski, odczytuje listę osób odznaczonych (zdjęcie z lewej).

Foto. K. Mazur

Od lewej: Tadeusz Pochrząszcz, Eugeniusz Olezak, Eugeniusz Bernat, Tadeusz Luboński, Janina Sówka (Zdjęcie z prawej).

Foto. K. Mazur





Przy paczkarce

Fot. J. Szalbierz

Dobry pracownik i aktywista

Znają go wszyscy ci, którzy pracują dłużej w naszych zakładach. Członek PZPR od 1948 roku, Aleksander Markiewicz pracuje w Celulozie od 5 października 1949 roku. Jest jednym z pierwszych którzy odbudowywali nasz zakład. Pracował już przy odbudowywaniu zakładu, wnosząc wiele pożytecznych i cennych w owym czasie inicjatyw wśród ówczesnej załogi, którą stanowili kobiety i mężczyźni, a było ich ponad 250 osób. Praca nie była wtedy taka łatwa, ale stanowiła przyjemność i sprawiała radość tym, którzy podejmowali ją na różnych stanowiskach, bo wypracowywali ją sobie i innym nowe miejsca pracy.

W roku 1952 zaczęto sprowadzać maszyny i urządzenia, które można rzecz — przechodziły przez jego ręce, rozładowywano je za pomocą podnośnika 5-tonowego oraz pospolitej „brechy”.

Kierował бригадą wyładunkową wraz z kolegą Władysławem Urbanem, który przewodniczył бригаdzie zajmującej się konserwacją otrzymywanych urządzeń.

Od grudnia 1949 roku przewodniczył Radzie Komisarzy, a potem Radzie Zakładowej, gdzie sprawował te funkcje przez 11 lat. On to właśnie werbował ludzi wysyłając ich na kursy kwalifikacyjne, aby byli przydatni dla naszych zakładów. W 1960 roku został przeniesiony do SOWI, gdzie prędko do dnia dzisiejszego na stanowisku brigadziisty transportu. Jest sekretarzem OOP w SOWI, od 1968 roku.

Znamy go jako aktywistę związkowego a zarazem wychowawcę młodzieży, jest członkiem egzekutywy KZ PZPR i członkiem Komitetu Miejskiego PZPR.

KONSTANTY KORZIK

Szkolenie i propaganda bhp

Ogółem, w I-szym półroczu 1974 r. przeszkolono 630 pracowników, z tego na kurs BHP I-go stopnia 565 pracowników i na kursie BHP II-go stopnia, dla dojrzałego i kiednego — 83 pracowników.

Na kursie BHP II-go stopnia przeszkolono 8 pracowników z Zakładu w Drezdenu i 2 pracowników z Zakładu w Nowej Soli. Kurs BHP III-go stopnia dla dojrzałego i kiednego, odbył się w Zakładzie w Nowej Soli. Kurs BHP III-go stopnia dla dojrzałego i kiednego, odbył się w Zakładzie w Nowej Soli. Kurs BHP III-go stopnia dla dojrzałego i kiednego, odbył się w Zakładzie w Nowej Soli.

Abu utrącić formę szkolenia, oraz bardziej przez konwencyjną przedstawiciele gabinetu bezpieczeństwa pracy wprowadzono do szkolenia szereg filmów i przebiegi. Forma ta została w pełni zaakceptowana przez słuchaczy kursu i winna w przyszłości przyczynić się do większego zainteresowania

czyniania przyniosła spodziewane efekty — przystąpi się do likwidacji hałasu w innych pomieszczeniach produkcyjnych.

Istnieje pilna potrzeba wykonania wentylacji w Wydziale Produkcji Celulozy. Zamówienia na potrzebne urządzenia potwierdzone są na lata 1975-76. Należy przyspieszyć starania, aby terminy te przyspieszyć.

W trosce o zdrowie pracowników

W dalszym ciągu rozwijania wymaga problem hałasu, zapalania i oparów związków chemicznych. Pozytywnie starania w celu wyeliminowania hałasu, tytułem ekologii, w tym celu, w hali maszyn papierniczych. Jesteśmy w posiadaniu potrzebnej dokumentacji, potrzebna jest w zakup materiałów — dźwiękochłonnego szponu.

Realizacja robót nastąpi w br. Jeżeli wspomniane po-

PAS.

Uwaga mistrzowie i brigadziści!

0 wypadkach decydują metody pracy

W porównaniu do analogicznego okresu ub. roku ilość wypadków poważnie wzrosła. Zanotowaliśmy o 17 wypadków więcej, czyli nastąpił wzrost o 43 proc. Alarmującą rolę nie licza wypadków w Zakładzie w Drezdenu, gdzie w pierwszym półroczu zanotowano 9 wypadków podczas, gdy w I półroczu 1973 r. miały miejsce tylko 2 wypadki.

Przyczyny tkwią tutaj w wadliwej organizacji pracy, braku ładu i porządku na stanowiskach — pracy oraz nieprzestrzeganiu przepisów i instrukcji bhp. Stan taki obciąża dozorę zakładu, który w niedostateczny sposób reaguje na wszelkiego rodzaju nieprzestrzeganie instrukcji bhp oraz toleruje niebezpieczne metody pracy stosowane przez podległych pracowników.

Do wzrostu wypadkowości przyczynili się również Zakład w Nowej Soli, w którym zanotowano 4 wypadki, (w I-szym półroczu 1973 r. tylko jeden wypadek).

Wzrost wypadkowości, oraz przyczyny wypadków należy tłumaczyć jak w Zakładzie drezdeńskim.

Większą ilość wypadków niż w ub. półroczu 1973 r. zanotowano również w niektórych komórkach organizacyjnych w Zakładzie kostrzyńskim, a mianowicie:

1. Oddz. Remontowo — Budowlany — bez wypadku w I półroczu 1973 r. — 3 wypadki w I-szym półroczu 1974 r.
2. Magazyn Wyrobów Gotowych — bez wypadku w 1973 r. 2 wypadki — w półroczu 1974 r.
3. Wydział Transportu — również bez wypadku w 1973 r. 2 wypadki — w półroczu 1974 r.
4. Oddz. Przygotowania Drewna — 2 wypadki w półroczu 1973 r. — 4 wypadki w I-szym półroczu 1974 r. w tym 1 wyp. śmiertelny.
5. Wydział Produkcji Celulozy — 1 wypadek w półroczu 1973 r. — 2 w I-szym półroczu 1974 r.

Zbyt wysoka wypadkowość występuje w Wydziale Przetwórstwa, Energetycznym i Prod. Papieru. W oddziale Obróbki Papieru, Wydziale Mechanicznym, Automatyki, Oddz. Ochrony Środowiska i Magazynie Technicznym, nastąpił lekki spadek wypadkowości.

Większe zaangażowanie mistrzów i brigadziistów winno spowodować jeszcze większe obniżenie wypadkowości. Warunki pracy są sprzyjające, a decydują o ilości wypadków metody pracy stosowane przez pracowników.

W oddziale o zwiększonej liczbie wypadków — wzrost ten jest również nie uzasadniony. Zabezpieczenie maszyn i urządzeń jest wystarczające i decyduje jedynie czynnik ludzki. Dozór zbyt powierzchownie analizuje okoliczności i przyczyny wypadków, a często nawet nie zna właściwego miejsca wypadku. Maja miejsce również wypadki spowodowane przez kierowników wózków akumulatorowych na skutek nieprzestrzegania przepisów.

Obowiązkiem przechodzi się obok pracowników, którzy nieustoją sprzętu ochrony osobistej. Takie wypadki występują w Wydziale Elektrycznym.

Wszystkie wymienione czynniki i przyczyny zdecydowały o zwiększeniu liczby wypadków. Należy sobie zdawać sprawę, iż każdy wypadek powoduje wiele nieszczęść i duże straty materialne.

Ogółem 36 wypadków spowodowały 1480 dni niezdolności ludzi do pracy. Na skutek wypadków stracono więc o 361 dni więcej niż w analogicznym okresie ub. roku. Większość wypadków przy pracy ma miejsce z przyczyn wadliwej organizacji oraz niezachowania środków ostrożności ze strony osób poszkodowanych. Nastąpił wzrost ilości wypadków z powodu braku, wadliwego lub nieistotowania osłon, urządzeń za bezpieczeństwa i sprzętu ochrony osobistej.

W okresie sprawozdawczym służba BHP wydała 23 polecenia obejmujące 138 robót do wykonania. Dotychczas wykonano 128 robót, pozostałe 8 są w trakcie realizacji. Na 104 prace do wykonania wykonano 89 co stanowi 85 proc.

Szczególne zależności występują w Wydziale Przetwórstwa — 6 robót, Wydziale Mechanicznym, Produkcji Papieru i Dział Kadri i Szkolenia mają po 2 roboty do wykonania, a Wydział Produkcji Celulozy, Oddział Obróbki Papieru i Dział Socjalny po jeden.

Doskonalamy stale system nagród i wyróżnień

Uznanie i szacunek dla dobrej roboty, wyróżnianie

przebiegających pracowników, spełnia niezwykle ważną rolę. W życiu załogi i zakładu pracy są one obok prawidłowego systemu płac — jednym z najważniejszych czynników, sprzyjających osiąganiu optymalnych wyników oraz kształtowaniu socjalistycznych stosunków między ludźmi. Dlatego też w naszej codziennej działalności przykładamy się do doskonalenia systemu nagród i wyróżnień, zwiększając wyróżnienia moralnych, cieszących się wysokim uznaniem społecznym.

Nasza załoga ma na tym polu niemały dorobek. Jak wiadomo, osiągamy najlepsze wyniki we współzawodnictwie międzyzakładowym, oraz w racjonalizacji i wynalazczości, zdobywamy też wiele tytułów i honorowych odznaczeń „Pracownika Pracy Socjalistycznej”, „Zasłużonego Pracownika”, „Młodszego Fachowca”, „Najlepszego z zawodu”, „Racjonalizatora Produkcji”, „Mistrza w swoim zawodzie”, „Najlepszego Pracownika i Kolegi” itp.

Najcenniejszą formą wyróżnienia pracownika stawa się odznaki „Zasłużony dla KZPR” otrzymywane dwuletnim i trzyletnim pracownikom.

Z niektórymi z tych odznaczeń i tytułów związane są

przywileje określone, jak np. pierwszeństwo przy podwyżkach i awansach, przy ustalaniu wysokości premii, umozliwianiu wykorzystania urlopu wypoczynkowego w najbardziej dogodnych terminach, przy rozdziale skierowań na wczasy, do sanatorium. Posiada on tytuł lub odznak (w nie których przypadkach) zwalnia pracownika od kontroli osobistej przy opuszczaniu zakładu pracy. Ale nie o to tu chodzi.

Wbrew lansowanym niekiedy poglądom pracownik bardzo często reaguje na wet z określonych wyżej kroków, jeżeli z zamiar stworzyć mu się możliwość uzyskania rzetelnej satysfakcji. Chodzi tu o to, aby podkreślić, że nawet „gole” wyróżnienia może mieć wielka waga jeżeli zostanie dokonane w odpowiedni sposób i jest odpowiednio cenne nie tylko przez wyróżnienie ale także, a może nawet przede wszystkim, przez wyróżnienie. Co więcej, wie inicjatyw w tej dziedzinie nie pochodzi właśnie od naszych działaczy związkowo-socjalno-politycznych. Ale warto się zastanowić czy to czasami do tej pory na tym polu dokonali stanowili kręgi naszych możliwości?

Czy i jak możemy intensyfikować nasze poczynania wychowawcze poprzez stosowanie wyróżnień moralnych?

Tu można dyskutować na tematy związane z typowaniem pracowników do nagród i odznaczeń, w każdym przepracowanym roku, pamiętając, że bardzo często pracownicy odznaczeni w poprzednich latach, stawał się trzonem czołówek zakładowej w następnym roku.

Jeżeli mamy być popularnymi i skutecznie, to musimy umieć od nich winno mieć charakter, nie ograniczać się do jednorazowego aktu dekoracji.

Zdaje się, że to niby mała rzecz, a jednak duży problem. Chodzi tu o to, że mamy czym wyróżniać i wiemy (czasem lepiej, czasem gorzej), za co te wyróżnienia przyznać.

Porzebne są więc dalsze wysiłki nad możliwie jasnym i konkretnym sprecyzowaniem kryteriów, według których przyszanie się określone wyróżnienia.

Równie ważne jest stworzenie takich warunków, w których przyszanie wy-

(Ciąg dalszy na str. 5)

Ulepszanie gospodarki materiałowej

Przed nami następny etap

Błędy organizacyjne, brak kwalifikowanego personelu materialnego i przede wszystkim rozbudowa przedsiębiorstwa bez zaplecza magazynowego w minionym okresie wpłynęły głównie na poziom gospodarki magazynowo-materialowej, naruszając w wielu przypadkach obowiązujące w tym zakresie przepisy i stwarzając tym samym narastające przypadki niegospodarności i marnotrawstwa. Piętrzące się nieprawidłowości doprowadziły pod koniec 1972 r. do stanu krytycznego, zlikwidowanego inwentarza lutego 1973 r. i zmianami w strukturze magazynów. Przeprowadzone rewizje zakładowe i inwentaryzacyjne ciągle dowodzą stałego postępu w gospodarowaniu majątkiem. Zrobiono w tym zakresie dużo, całkowicie wyeliminowano zjawiska masowego niszczenia surowców i nie których materiałów oraz uporządkowano zagadnienie składowania i obiegu dokumentów księgowych. Jednak przeprowadzone rewizje zakładowe oraz przez IKR dowodzą, że gospodarka materiałowa i magazynowa wymaga dalszego doskonalenia. Stwierdzono nieprawidłowości gospodarowania kłopoty sprzeczne z obowiązującymi przepisami i zasadami prawidłowej gospodarki.

Tego stanu żadną miarą tolerować nie można! Celem wyeliminowania możliwości powtórzenia w przyszłości tych zjawisk zostało wydane odpowiednie zarządzenie Dyrektora. Równocześnie będzie prowadzone dalsze doskonalenie pracy służb zaopatrzenia i magazynów.

Wszystkim kierownikom i pracownikom odpowiedzialnym za powierzony im mienie przypomina się, że kontrola funkcjonalna, wynikająca z racji posiadanych stanowisk, jest ich podstawowym obowiązkiem i każdy przejaw naruszania przepisów lub zasad gospodarności będzie karany. Ponadto kierownicy komórek organizacyjnych winni kontrolować, czy:

- podlegli pracownicy zajmujący się rejestracją i wystawianiem dokumentów księgowych są osobami kompetentnymi,
- system rotacji zapasów, stan ich zabezpieczenia przed zniszczeniem jest zadowalający,
- materiały są zabezpieczone przed kradzieżą,

- majątek trwały i przedmioty nietrwałe nie ulegają dewastacji,
- każdy składnik majątku posiada właściwego nadzorcę,
- są wypracowane wnioski i konsekwencje w stosunku do winnych zańbań,
- na kopii RW magazynu właściwie wypełniono brzość dotyczącą ilości wydanej,
- ewidencja i przechowywanie dokumentów księgowych nie budzi zastrzeżeń.

Powołano zakładową komisję do oceny zamówień na dostawy z sektora nieuspołecznionego.

Niemniej każdy z kierowników winien ze swojej strony rzetelnie ocenić potrzeby materiałowe i składać zapotrzebowania na asortymenty znormalizowane, produkowane przez przemysł państwowy. Zakup w sektorze nieuspołecznionym może mieć miejsce tylko w przypadkach uzasadnionych, jeśli inne możliwości zostały wyczerpane. Należy również zwrócić uwagę na to, czy każdy dobór potrzeb był technicznie i ekonomicznie uzasadniony.

Niedopuszczalnym jest zamawianie artykułów wyższej jakości — i tym samym droższych, jeśli cel zużycia takich wymagań nie stawia.

Prawidłowość gospodarki materiałowej nie leży wyłącznie w gestii służb zaopatrzenia i magazynów, lecz również — może i w większym stopniu — od użytkowników. Stąd wynika wniosek do wszystkich komórek mających swój udział w gospodarce materiałowej, aby następny etap doskonalenia tej gospodarki stał jak najstawniej przeprowadzony i jak najprędzej zakończony.

TADEUSZ PNIAK

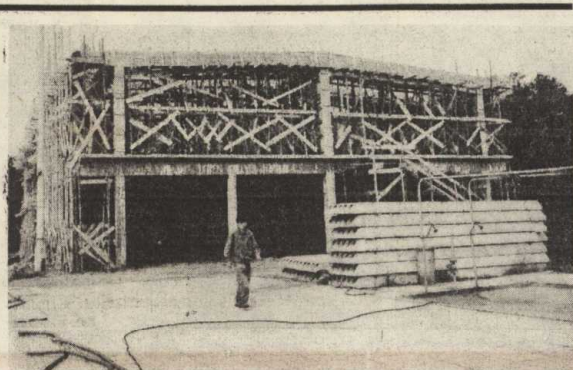
Drzazgi GDZIE ONI MAJĄ GŁOWE?

W przedsiębiorstwie jest wiele urządzeń, bardziej czy mniej, które są zaistalowane, bądź już zdemontowane. Brakuje nam ich doładować. Leżą one stopy surowców wlot nistych i nieszerzą na naszych oczach. Brakuje nam ich doładować. Leżą one stopy surowców wlot nistych i nieszerzą na naszych oczach. Brakuje nam ich doładować. Leżą one stopy surowców wlot nistych i nieszerzą na naszych oczach.

ECH TE DROGI...

Do wykopków drogowych już ześmy się przyzwyczaili. Do dołów i rowów nowokopkowych nie. Nie tracimy jednak nadziei — przyzwyczailiśmy się do nich. Pozostawiamy sobie trochę czasu.

Nie możemy, niestety, my użytkownicy dróg we wnętrzu zakładowych cześć na właściwe oznakowanie tych dróg. To zbyt niebezpieczne! A poza tym, skoro nie ma znaków, to jak do nich się przyzwyczaili? Dla nas, w szczególności, nie ma znaczenia, że nie ma znaków, tylko o dach nad głową, tylko o dach nad głową!



Budowa kręgielni posuwa się do przodu

ZASŁUŻENI DLA KPZ



I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek



Stefan Barski



Stanisław Cieciński



Jan Dworakowski



Edward Frąckowiak



Tadeusz Górny



Michał Hajdasz



Kazimierz Jaszczyk



Adam Karaśkiewicz



Stanisław Krupski



Aleksander Markiewicz



Henryk Mustat



Tadeusz Stepień



Stanisław Wiankowski



Robert Wołkowski



Wysokie odznaczenia dla pracowników KZP

Moment dekoracji najwyższymi odznaczeniami, jakie przyznała Rada Państwa — pracownikom KZP (zdjęcie z lewej)

Foto. K. Mazur

Dekoracja medalami 20-lecia Polski Ludowej. Naczelnik powiatu gozowskiego — Rajmund Pietraszkiewicz dekoruje Mieczysława Bukowskiego (zdjęcie z prawej).

Foto. K. Mazur





Byliśmy na Zlocie Młodzieży Polskiej

Wszystkie cenne inicjatywy młodych są rejestrowane. Najciekawsze przykłady aktywności wpisane zostały do powiatowych ksiąg dokonanej młodzieży w roku Trzydziestolecia PRL.

Nasze zobowiązania w 1974 r. wyniosły 2 mln złotych. W roku bieżącym w ciągu 5-ciu miesięcy wypracowaliśmy w czynach produkcyjnych produkcję wartości około 400 tys. złotych, wykonując szereg prac po rzadkowych na terenie zakładu oraz wiele prac na oddziałach produkcyjnych przez koła ZMS Przetwórstwa, SOWI oraz Oddz. Obróbki Papieru. Nasze osiągnięcia i dorobek służą dalszemu rozwojowi Ziemi Lubuskiej. Możemy być dumni z naszych osiągnięć i z tego, że delegat naszych zakładów nie polecał na zlot z pustymi rękoma.

Srodowisko młodzieży naszych zakładów wyróżniło się w ostatnich latach wielką aktywnością na polu wzorowej gospodarności i wysokich efektów produkcyjnych. Jej przedstawicielem na zlocie był aktywista związkowy, wiceprzewodniczący Zarządu

Zakładowego ZMS Konstanty Korzik. Pełnił on zaszczytne funkcje chorążego pocztu szlandarowego papierników.

Drugim reprezentantem środowiska młodzieżowego Ziemi Lubuskiej był przedstawiciel aktywów wojskowych członek Zarządu Jedności Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej st. szeregowy Piotr Wisniewski, który złożył meldunek Komendantowi Złotu o wykonaniu powierzonego zadania i przedstawił dalsze zobowiązania.

Delegaci wszystkich środowisk młodzieży w spotkaniu się dnia 19 lipca na uroczystym apelu w miasteczku złotowym lokalizowanym w warszawskim Mokotowie. Zgodnie z programem, złotowicze pracowali społecznie przy budowie Trasy Łazienkowskiej a następnie na Polu Mokotowskim.

Złot zakończył się apalem porannym w dniu 23 lipca. Delegaci rozjeżdżali się do swych zakładów, gdzie zobowiązani zostali do szeregówego przekazywania wspomnień i wrażeń zapisując je na kartach historii danego zakładu.

Mistrzu - Ty jesteś wychowawcą młodzieży!

Gdy mówimy o sprawnym kierownictwie produkcją — oczy nasze zwracają się na mistrza, bo to do jego właśnie zadań należy by robotnik miał wszelkie warunki właściwego wykonania pracy. Gdy mówimy o konieczności prawidłowego kształtowania stosunków między ludźmi — społeczeństwem na mistrza, bo od niego głównie zależy jaka jest atmosfera w zespole robotniczym. Gdy mówimy o młodych robotnikach stawiających pierwsze kroki w zakładzie, znów wskazujemy na mistrza jako tego, który decyduje o właściwym przebiegu ich adaptacji.

Jaka jest rola i zadania każdego mistrza w zakładzie pracy?

Mistrzowie jako kierownicy najniższej w zakładzie hierarchii, ale podstawowej i decydującej o wynikach gospodarczych ogniw wytwarzania, wpływają oni bezpośrednio na jakość i efekty pracy.

Jednym słowem mistrzowie — najliczniejsza grupa personelu kierowniczego w każdym przedsiębiorstwie produkcyjnym, stanowią szczególnie ważne ogniwo w procesie produkcji i życia zakładu oraz z kołami, w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju.

Wzrost wydajności, prawidłowość stosowanych metod technologicznych i organizacyjnych, zapewnienie bezpiecznych metod pracy oraz atmosfera w zespole, w nie małym stopniu zależą od sprawności bezpośredniego kierownictwa procesami produkcyjnymi i samymi ludźmi.

To właśnie mistrz rozdziela poszczególne zadania cząstkowe, wyznacza i udziela porad, koordynuje czynności składające się na proces pracy zbiorowej i kontroluje ich przebieg.

Do niego należy tłumaczenie liczb i wskaźników instrukcji technologicznych i organizacyjnych na praktyczny język produkcji. Jest on także pierwszym reprezentantem administracji przedsiębiorstwa wobec pracowników, to ten który ma bezpośredni kontakt z załogą.

Od jego umiejętności, autorytetu, taktyki i postawy zależą w dużej mierze przebieg pracy, jej bezpieczeństwo, normalny tok produkcji, przestrzeganie dyscypliny oraz stan maszyn i urządzeń.

Mistrz jest kierownikiem, nauczycielem i opiekunem powierzonych mu grup młodych ludzi. Od niego w znacznym stopniu zależy poziom zawodowy robotników ich umiejętności, kultura miejsca pracy i jakość stosowanych metod. Na podkreślenie zas-

ługuje jednocześnie dwójność roli mistrza, który z jednej strony reprezentuje wobec robotników przedsiębiorstwo i wprowadza w życie obowiązujące wytyczne w zakresie zarządzania i pracy, a z drugiej strony jako kierownik określonego zespołu robotników reprezentuje taki właśnie zespół wobec przełożonych.

Mistrz jako bezpośredni realizator polityki kierownictwa zakładu w stosunku do robotników, jest szczególnie narażony na wszelkie związane z nim sprzeczności. On przeciera odczuwa opór, na jaki natrafia ta polityka wśród szeregowych pracowników, musi te opory zniwelować, rozładować niechęć i ewentualne nastroje emocjonalne oraz przekonać podwładnego o jej słuszności. Ludzie przechodzą do pracy z całym balastem codziennych trosk i kłopotów. Wywołani na przejażdżkę „kumoterstwa i przepustki” obserwują czy mistrz sprawi im liwie rozdziela pracę i nagrody, czy poma-ga kiedy potrzeba. To też umiejętność współzycia z załogą uznaje się na ogół za jedną z najważniejszych cech mistrza.

Stosunki między ludźmi naberają takie go znaczenia, ponieważ o sukcesach i niepowodzeniach decyduje zespół.

Wyniki pracy mistrza zależą od podległych mu robotników, i na odwrót — jego dobra praca odczuwają najlepiej robotnicy.

W grę wchodzi też środowisko, w którym mistrz pracuje. Inne zadania do spełnienia mają mistrzowie pracujący w produkcji np. na Oddziale Przetwarzania Drewna. Oddział Obróbki Papieru, a jeszcze inne pracujący w Oddziale Remontowo-Budowlanym. Wszyscy muszą natomiast dbać o wysoką jakość produkcji, oszczędność zużycia surowców, materiałów i energii, kształtować wykonanie zmianowych planów pracy, przestrzeganie wskazań technologiczno-ekonomicznych. Ponadto muszą oni przestrzegać właściwego i pełnego wykorzystania czasu pracy, zwalczać wszelkie nadużycia i próby łamania dyscypliny pracy, kontrolować wszystkie obciążenia robotników podległych im pracowników. Do niego też należy staranie się o regularne zapożyczenie wszystkich stanowisk pracy w niezbędnym urządzeniu i materiałach, należy też ich przechowywanie i użytkowanie.

Aby tym zadaniom sprostać — mistrz powinien posiadać określone kwalifikacje, zdolności organizacyjne oraz wyróżniać się wysokim poziomem moralnym.

Radosne święto młodzieży

FORUM MŁODYCH

Potencjał reprezentowany przez młodzież ma ścisły związek z zadaniami najbliższego dwudziestolecia. Urzeczywistnienie bowiem nowego programu rozwoju Polski dokonane będzie w warunkach socjalistycznej, wariantu rewolucji naukowo-technicznej, wysokiego zaangażowania ogółu pracujących, jakie towarzyszyło przemianom trzydziestolecia. Na tym leży na czoło zadań wysuwa się kwestia doskonalenia warunków przystosowania młodych pracowników do środowiska pracy, a tym samym znacznego zmniejszenia ich plynności.

Fluktuacja jest problemem powszechnie znanym i dotkliwie odczuwanym w wielu zakładach pracy. Dotyczy to przede wszystkim młodzieży i w tym na ogół dlatego. Za mało natomiast jest w tej sprawie konkretnych wniosków i przykładów wskazujących na skuteczne przeciwdziałanie. Tłumaczymy ją zazwyczaj brakiem doświadczenia młodzieży w pracy zawodowej lub przesadną żądzą poszukiwania warunków pracy, które by ją zadowoliły. Zważywszy iż zakład zakładowi nierówny, fluktuacja nie jest dopuszczalnym, a wręcz naturalnym zjawiskiem społeczeństwa niegospodarczego i strukturalnym.

NIEKOTÓRE PRZYCZYNY I SKUTKI

Nie sposób wymienić wszystkich przyczyn plynności kadr, to też ograniczymy się do niektórych, jak:

- niedostateczne przygotowanie młodzieży do pracy przez szkoły,
- praca niezgodna z wyuczoną zawodem,
- zła organizacja pracy i jej nierytmiczność,
- nieumiejętność sprawny plac i niska perspektywa szybkiego awansu,
- niebezpieczeństwo i zagrażające zdrowiu warunki pracy,
- niedobre stosunki między ludźmi,
- niemiejska praca mistrzów z młodymi pracownikami,
- brak stałej opieki nad młodymi pracownikami ze strony ogniw zakładowych organizacji związkowych, młodzieżowych i samorządu robotniczego,
- niedostateczne warunki życia kulturalnego w środowisku,
- ciężkie dojazdy do pracy,
- zwłoka w otrzymaniu mieszkania warunkującego założenie rodziny,
- możliwości znalezienia pracy ciekawszej i pod wieloma względami korzystniejszej itp.

Jak widać, przynajmniej połowa tu wymienionych przyczyn powodujących fluktuację powstaje bezpośrednio w zakładach pracy. Jedną w szkole i reszta w ogólnych warunkach życia społeczeństwa. Dlatego ich większość mając swoich adresatów może być zlikwidowana. Jeśli bowiem przyczyny plynności kadr są różnorodne w poszczególnych zakładach pracy, to ich społeczne skutki są wszędzie jednakowe: fluktuacja przynosi, prowadząc nie ewidencjonowane, poważne straty ekonomiczne gospodarce narodowej, hamuje postęp w organizacji pracy i aktywizacji zawodowej załóg opóźnia mobilizację pracowników na współgospodarkę zakładu. W sumie nie przynosi ona tyle uszczerbku pracownikom co zakładom. Niezadowolony pracownik nawet zyskuje jeśli trafi do lepszego niż pierwszy zakład, którego stał się zawodowcem. W nowych warunkach pracy i perspektyw awansu. Dlatego środki ograniczania plynności kadr mogą być i są różnorodne, natomiast jedna powinna być zasadą nadrzędną w działaniu na rzecz zmniejszenia tego zjawiska należy, zapobiegać w każdym młodym pracownikiem przynajmniej w okresie dwu lat jego adaptacji.

DOŚWIADCZENIA I WNIOSKI BADAŃ

Badania fluktuacji w Związku Radzieckim zwracają uwagę, o czym donosi „Sowietskaja Kultura” (nr 29), że najciekawszy odczyt młodzieży ludzi, którzy przepracowali w danym zakładzie mniej niż dwa lata. Po tym okresie plynność gwałtownie maleje. Po prostu człowiek zaadaptował się, pokonał pierwsze trudności opanowania zawodu, zżył się z załogą, utrwalał sobie zaręczony czas, a nie, nim spodziewając i potrafi wyznaczyć, na co go samego stać.

W cytowanym organie KC KPZR podkreśla się, iż największy związek z plynnością kadr ma poziom w środowisku pracy. Np. w przemiskiej Fabryce Telefonów często wspomina się, kiedy dwie nowe zaangażowane dziewczyny, nim jeszcze zdążyły przystąpić do pracy, spotkały mistrza, który swoim zwyczajem pocieszał ich, solidnie poręczał, one zaś zawróciły na pięcie i natychmiast zrezygnowały z pracy. Po prostu, nie chciały pracować pod kierownictwem człowieka, który pozwalał sobie na ordynaryność wobec kobiet.

Na tym leży nasuwa się wniosek, iż za fluktuację trzeba winić przede wszystkim zakłady pracy. Jeśli bowiem w konkretnym przedsiębiorstwie następuje skuteczna poprawa szeroko rozumianych warunków pracy, wzrasta zainteresowanie czynników zakładowych młodymi pracownikami, prowadzi się z nimi rozmowy, udziela im niezbędnych informacji, wysłuchuje skarg i zażaleń i usuwa wszelkie przeszkody na drodze adaptacji, widoczne są po stopniach w zmniejszeniu plynności kadr.

Sprawa sama w sobie jest szczególna, jako że do pracy przychodzi dziś młodzież coraz bardziej wykształcona i wymanierowana. Jednakże okazuje się, że nie zawsze przenika do świadomości czynników zakładowych.

Z kolei młodzież mająca zawód wyuczony, chciałaby na pewno pracować zgodnie z posiadanym przygotowaniem.

Jeśli tak nie jest, przeważnie odchodzi do drugiego zakładu, a nawet trzeciego itd. w poszukiwaniu pracy właściwej i wykonywanej w dobrych warunkach. Badania socjologiczne tego zjawiska dowodzą, że dość często zatrudniają się absolwenci szkół zawodowych na stanowiskach nie wymagających kwalifikacji, podczas gdy wysoki poziom

Walka z fluktuacją ważnym zadaniem samorządu robotniczego

Procent (25—30) nowo zatrudnionych wchodzi do pracy nie mając doń kwalifikacji. Już ten fakt zawiera w sobie potencjalne niebezpieczeństwo nadmiernej plynności kadr.

Młodzież dzisiejsza jest bardziej krytyczna wobec widomych niedogodności w warunkach pracy, poziomie jej organizacji i zarządzania. Podobnie ma się sprawa w odniesieniu do stosunków między ludźmi w środowiskach pracy.

DODATNI WPŁYW SZKÓŁ PRYZAKŁADOWYCH

Plynność młodych pracowników jest o wiele mniejsza w zakładach, które posiadają dobrze zorganizowane przyzakładowe szkoły dla młodzieży. Szkoły te zawyczały przy pomocy nałajkiej młodzieży do pracy i życia zbiorowego.



Praca ludzi młodych w naszym zakładzie jest ceniona na równi z pracą starszych. Fot. J. Szalbierz

bowiem proces nauczania i wychowania dokonuje się tu w powiązaniu z produkcją. Od początku nauki młodzież wprowadzana jest w sprawy, którymi żyje załoga.

W coraz większej liczbie przedsiębiorstw mających szkoły, wzrasta świadomość, że własna szkoła zawodowa to ośrodek wychowania nowego pracownika w pełni przygotowanego do pracy, to czynnik wnoszący nowe wartości do problematyki ogólnowychowawczej załogi. W tych zakładach przeważnie cała społeczność ponosi moralną, odpowiedzialność za wychowanie młodzieży i coraz częściej interesuje się wynikami jej nauki i pracy. A więc najwskazujemy do dobrego klimatu wychowawczego mającego być w zakładzie pracy, gdzie młodzież dostrzega na każdym kroku porządek i dobrą organizację pracy, inicjatywy no watorskie, przykłady zdyscyplinowania i widocznej troski o mienie społeczne, żywiołowości i ojcowską opiekę ze strony mistrzów i aktywów zakładowych organizacji społecznych.

INICJATYWA NALEŻY DO SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO

Administracyjne środki ograniczania plynności młodych kadr nie wystarczają, a ponadto nie wszędzie są one ewidentne. Potrzebne jest tu również społeczne działanie. Zba-danie fluktuacji, dostrzeżenie przyczyn i ustalenie sposobów jej skutecznego ograniczenia, to ważne zadanie dla samorządu robotniczego. Nie wystarczy tu biadołnienie, jako że sama sprawa jest w naszych warunkach wynikiem zbieżności kilku doniosłych czynników; przesunięcia się ośrodka wyczu demograficznego na roczniki młodzieży w wieku produkcyjnym; wzrostu poziomu wykształcenia ogólnego i zawodowego młodzieży, niedostatków w funkcjonowaniu służby pracowniczej i działaniach wychowawczych środowiska pracy.

Na ogół zbyt rzadko dowiadujemy się o inicjatywach samorządu robotniczego na rzecz skutecznego ograniczenia fluktuacji, gdy tym czasem problem jest doniosły i nie możliwy do rozstrzygnięcia jednorazową akcją. Po prostu, jest to skutek notowanej od czasów planu sześciolatniego ruchliwości społecznej i towarzyszącej jej, niewątpliwie, żywiołowości w procesie zatrudnienia oraz w gospodarce czynnikami ludzkimi.

STANISŁAW ORŁOWSKI

Tegoroczne zawody Chemiliady

zorganizowały w I etapie około 18 tysięcy uczestników. Eliminacje II stopnia (na sześć lat zjednoczenia) zrozumiły w naszym resorcie około 6000 uczestników, wśród których wyłoniono 600 finalistów V Ogólnopolskiej Chemiliady Szkół Zawodowych ZZ Chem. Rozgrywały finały we obłaj m.in. takie

CHEMILIADA

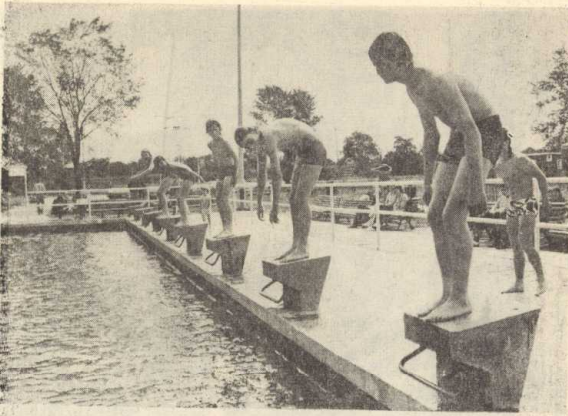
konkurencje jak piłka nożna, piłka ręczna, tenis stołowy, strzelstwo i pływani.

Zgodnie z założeniami tegoroczna „Chemiliada” stanowiła eliminacje do I Centralnej Spartakiady

skonała forma popularnej sportu w szkołach i zakładach.

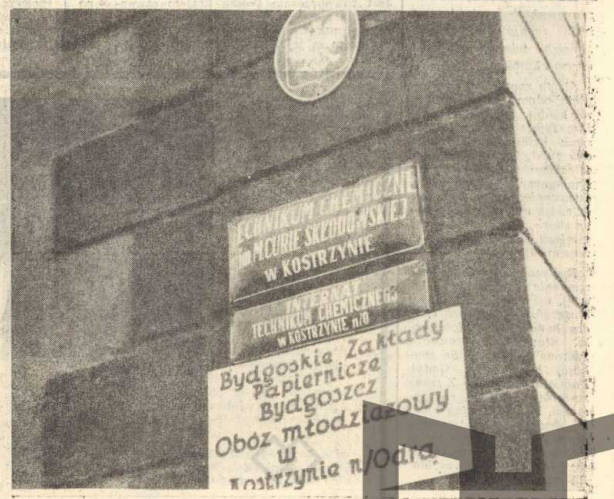
Głównym organizatorem imprez, pokrywających zarządem związane z tymi kosztami była Rada Kultury Fizycznej i Turystyki w Chemie, działająca przy Zarządzie Głównym naszego Związku.

K.K.



Lato w mieście

Fot. K. Mazur



Jarmark Kulturalny

W Kostrzynie, w ramach obchodów Świąta Lipcowego, w roku jubileuszowym XXX-lecia PRL, odbyło się szereg atrakcyjnych imprez.

Na szczególną uwagę zasługują zorganizowane przez ZDK, w przeddzień lipcowego święta „Jarmark Kulturalny”, który odbył się w parku przy KZP. „Jarmark Kulturalny” cieszył się dużym powodzeniem wśród zwiedzających ze mieszkańców Kostrzyna i ich gości.

Wystawy malarstwa, grafiki, rzeźby, obiektywne były przez ciekawskich. Na miejscu można było dokonać w boru i kupić interesującą po cenie zarówno z wystawianych rzeźb, malarstwa czy też grafiki. Swoje prace prezentowali na jarmarku Jacek Łysak, malarstwo olejne, Witold Jasiello — rzeźba ludowa, Zbigniew Piętych — grafika i malarstwo akwarelowe.

Dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród młodzieży szkolnej, ale i nie tylko, cieszyły się prace wystawiane przez pracowników Politechniki prowadzone przez Instytut Języka i Kultury.

W części rozrywkowej „Jarmarku Kulturalnego” występował zespół muzyczny „Apłauz” pod kierunkiem Kazimierza Zawady, oraz kapela ludowa pod kierunkiem Stanisława Chmielewskiego — z solistą Tadeuszem Niewińskim. Swoje piosenki wykonywał Edward Chlewicki, który akompaniował sobie na gitarze klasycznej. W czasie wrzawienia imprezy przeprowadzony został konkurs na to, co wiesz o działalności ZDK?

Dla każdego z uczestników konkursu wręczono efektowne cenniki upominki. Prowadzący imprezę przeprowadził krótkie wywiady z autorami wystawianych prac.

„Jarmark Kulturalny” — spełnił swoje zadanie, należało było pamiętać o grzeszonym organizowaniu imprez tego rodzaju.

Do późnych godzin wieczornych trwała zabawa ludowa, a dla wszystkich eraż zespół muzyczny „SEZAM” pod kier. Ryszarda Pietrzyńskiego.

22 lipca obok przystani żeglarskiej na Warcie odbyły się zawody kajakowe i bywakowe. Ogółem w zawodach startowało około 100 osób.

W godzinach wieczornych odbył się wieczorek taneczny przy kominku przystani żeglarskiej. Teżerocne obchody Świąta Lipcowego odbyły się pod znakiem imprez kulturalno-sportowo-rekreacyjnych. Za sprawą przebieg wszystkich imprez należało się duże brawa dla organizatorów.



Zdobywcy srebrnego medalu na I Spartakiadzie ZPP w Kaletach — reprezentacja piłkarska Bgi zakładowej.

Fot. Archiwum

Z inicjatywy Rady Młodzieżowej Zjednoczenia Przemysłu Papierniczego odbyły się w Kaletach finały I-zej Ogólnokrajowej Spartakiady Papierników o Puchar Prezydenta Dyrektora Naczelnej ZPP oraz przewodniczącego Zarządu Głównego ZP, Zaw. Chemików. Olimpijskie Kalety, leżące w dolinie rzeki Mała Panew na wschodnim krańcu powiatu lublińskiego, badano gościnie przyjęły wszystkich uczestników „spartakiady”.

Celem Spartakiady była popularyzacja i wzmocnienie młodzieży pracującej, poprzez uczestnictwo w rozrywkach sportowych. Organizatorem spartakiady było ognisko TKKF oraz ZG ZNIS i Komisja Młodzieżowa przy Radzie Zakładowej.

Natomiast na szczeblu Zjednoczenia organizatorem jest Rada Młodzieżowa ZPP w Łodzi, która w całości przeprowadziła spartakiadę finałową Przedsiębiorstwa Papierniczego, Ustaloną, że przedsiabiorstwa ZPP zostały podzielone na grupy terytorialne, z wytypowaniem gospodarza i grupy eliminacyjnych.

W dniu 04.08.1974 w siedzibie sekretariatu Rady Młodzieżowej w Częstochowie odbyło się losowanie grup. Ogółem do I-zej Ogólnokrajowej Spartakiady Papierników zgłosiło się 28 zakładów w tym do piłki nożnej 17 drużyn, które podzielono na 4-ty grupy.

Eliminacje przeprowadzono systemem pucharowym — przegranej odpadła.

Układ w naszej grupie nie był dla nas zbyt korzystny, gdyż na pierwszy mecz pojechalismy do Szczecina, ale nie taki wielki strach jak go namalują, po pięknej grze, mimo przewagi gospodarzy Szczecina w I-zej polowie, mecz ten wygraliśmy naszą jedenastką 4:0. A więc jesteśmy gospodarzem następnego meczu i trzeba go wygrać aby być w finale.

Bydgoszcz po bardzo wyrównanym meczu zwyciężyła Swięcie 3:2, tak więc 31.08.1974 r. rozegraliśmy kolejny mecz na naszym stadionie z drużyną Bydgoszcz. Goście zbyt pewnie wierzyli w swój sukces, ale tylko przez kwadrans była gra wyrównana, zdobywamy przewagę i ostatecznie wygraliśmy 4:1.

Na wyścigach sprawozdań z eliminacji było wiadomo, że w finale czeka Kostrzyn, ICP Łódź, Żywiec i Chojnow.

W pozostałych grupach zespołowych było gorzej, w piłce siatkowej meczem po wygranej z Poznaniem 2:1, przegralismy ze Swięciem 0:2. No cóż, przegralismy z wicemistrzem spartakiady, a nasza pięć osób oddała swój pierwszy mecz walkowerem.

I-za Spartakiadę Papierników biegła się równo, nie było z obchodami XXX-rocznicy PRL, to też otwieranie jej było bardzo uroczyste.

Z niecierpliwością oczekiwaliśmy na swój mecz z ICP Łódź, w międzyczasie dopingujaliśmy my naszych przedstawicieli na pozostałych arenach walki o medale i punkty. Bóg zażyczył przedsiabiorstwu papiernikowskim jak i nam, czyli, pingpongistów, strzelców i szachistów, gdzie rozgrywano eliminacje.

Przed meczem z ICP Łódź, niezmiennie nastąpił mecz wyciecznika — zakładzaka, że pierwszy mecz wygraliśmy, ale Łódź typowane na potencjalnego faworyta.

W pierwszym meczu zwyciężył — Chojnow lepsi okazali się piłkarze Żywiec, którzy pokonali swych kolegów z Chojnowa 2:0.

Na murawie boiska wbiegają dwie jedenastki, naci chybony i ICP Łódź. Kto wygra?

Łódzianie prezentują nie okazale, ale przed nami 20 min. gry. Pierwsza połowa upływa przy wyrównanej grze, ale my jesteśmy w lepszych humorach, prowadzimy przecież 2:0, a więc final bliski!

Na pozostałych obiektach walka trwa, mamy pierwszy medal i srebrny w pięćdziesiąt kula, kobiet oraz dobre miejsca młotaczy, porostali walczą dzielnie.

Druga połowa meczu rozpoczyna się z wielką wprawą, ale pierwszy gola strzelają Łódzianie, więc już tylko 2:1, różnica z naszej strony doskonała, 3:1 — koniec meczu coraz bliżej, jest

upragniony gwizdek końcowy sędziego. Tak więc następnego dnia gramy o I miejsce, mamy już srebrny medal w kieszeni.

Pierwszy dzień zmagania kończy się w dobrym nastroju, jest drugi mecz srebrny i punkty w tenisie siatkowym oraz punktowane miejsca w szachach. Do tak dobrego nastroju przyczyniły się także organizatorzy, którzy zorganizowali wspólny wieczorek taneczny dla uczestników, pod nazwą „Mikrofon dla wszystkich”.

Rywalizacja o pierwsze trzy miejsca, a właściwie o trzy piękne puchary jest bardzo wyrównana, jesteśmy na razie na III miejscu ze stratą około 40 pkt.

I Ogólnokrajowa Spartakiada papierników

Czy obronimy te pozycje, wiemy, że dwóch czołowych lokat nie zmienimy.

Reprezentacja Żywiec, Swięcie i Chojnowa zapewne zdobędzie jeszcze punkty w piłce siatkowej, koszykowej i tenisie, a także w szachach, a nasz Zakład nie ma w tych konkurencjach przedstawicieli.

Kolejny dzień zaczynamy mocnym akordem, dwa dalsze mecze oraz punkty w 1. i 2. i 3. i 4. i 5. i 6. i 7. i 8. i 9. i 10. i 11. i 12. i 13. i 14. i 15. i 16. i 17. i 18. i 19. i 20. i 21. i 22. i 23. i 24. i 25. i 26. i 27. i 28. i 29. i 30. i 31. i 32. i 33. i 34. i 35. i 36. i 37. i 38. i 39. i 40. i 41. i 42. i 43. i 44. i 45. i 46. i 47. i 48. i 49. i 50. i 51. i 52. i 53. i 54. i 55. i 56. i 57. i 58. i 59. i 60. i 61. i 62. i 63. i 64. i 65. i 66. i 67. i 68. i 69. i 70. i 71. i 72. i 73. i 74. i 75. i 76. i 77. i 78. i 79. i 80. i 81. i 82. i 83. i 84. i 85. i 86. i 87. i 88. i 89. i 90. i 91. i 92. i 93. i 94. i 95. i 96. i 97. i 98. i 99. i 100. i 101. i 102. i 103. i 104. i 105. i 106. i 107. i 108. i 109. i 110. i 111. i 112. i 113. i 114. i 115. i 116. i 117. i 118. i 119. i 120. i 121. i 122. i 123. i 124. i 125. i 126. i 127. i 128. i 129. i 130. i 131. i 132. i 133. i 134. i 135. i 136. i 137. i 138. i 139. i 140. i 141. i 142. i 143. i 144. i 145. i 146. i 147. i 148. i 149. i 150. i 151. i 152. i 153. i 154. i 155. i 156. i 157. i 158. i 159. i 160. i 161. i 162. i 163. i 164. i 165. i 166. i 167. i 168. i 169. i 170. i 171. i 172. i 173. i 174. i 175. i 176. i 177. i 178. i 179. i 180. i 181. i 182. i 183. i 184. i 185. i 186. i 187. i 188. i 189. i 190. i 191. i 192. i 193. i 194. i 195. i 196. i 197. i 198. i 199. i 200. i 201. i 202. i 203. i 204. i 205. i 206. i 207. i 208. i 209. i 210. i 211. i 212. i 213. i 214. i 215. i 216. i 217. i 218. i 219. i 220. i 221. i 222. i 223. i 224. i 225. i 226. i 227. i 228. i 229. i 230. i 231. i 232. i 233. i 234. i 235. i 236. i 237. i 238. i 239. i 240. i 241. i 242. i 243. i 244. i 245. i 246. i 247. i 248. i 249. i 250. i 251. i 252. i 253. i 254. i 255. i 256. i 257. i 258. i 259. i 260. i 261. i 262. i 263. i 264. i 265. i 266. i 267. i 268. i 269. i 270. i 271. i 272. i 273. i 274. i 275. i 276. i 277. i 278. i 279. i 280. i 281. i 282. i 283. i 284. i 285. i 286. i 287. i 288. i 289. i 290. i 291. i 292. i 293. i 294. i 295. i 296. i 297. i 298. i 299. i 300. i 301. i 302. i 303. i 304. i 305. i 306. i 307. i 308. i 309. i 310. i 311. i 312. i 313. i 314. i 315. i 316. i 317. i 318. i 319. i 320. i 321. i 322. i 323. i 324. i 325. i 326. i 327. i 328. i 329. i 330. i 331. i 332. i 333. i 334. i 335. i 336. i 337. i 338. i 339. i 340. i 341. i 342. i 343. i 344. i 345. i 346. i 347. i 348. i 349. i 350. i 351. i 352. i 353. i 354. i 355. i 356. i 357. i 358. i 359. i 360. i 361. i 362. i 363. i 364. i 365. i 366. i 367. i 368. i 369. i 370. i 371. i 372. i 373. i 374. i 375. i 376. i 377. i 378. i 379. i 380. i 381. i 382. i 383. i 384. i 385. i 386. i 387. i 388. i 389. i 390. i 391. i 392. i 393. i 394. i 395. i 396. i 397. i 398. i 399. i 400. i 401. i 402. i 403. i 404. i 405. i 406. i 407. i 408. i 409. i 410. i 411. i 412. i 413. i 414. i 415. i 416. i 417. i 418. i 419. i 420. i 421. i 422. i 423. i 424. i 425. i 426. i 427. i 428. i 429. i 430. i 431. i 432. i 433. i 434. i 435. i 436. i 437. i 438. i 439. i 440. i 441. i 442. i 443. i 444. i 445. i 446. i 447. i 448. i 449. i 450. i 451. i 452. i 453. i 454. i 455. i 456. i 457. i 458. i 459. i 460. i 461. i 462. i 463. i 464. i 465. i 466. i 467. i 468. i 469. i 470. i 471. i 472. i 473. i 474. i 475. i 476. i 477. i 478. i 479. i 480. i 481. i 482. i 483. i 484. i 485. i 486. i 487. i 488. i 489. i 490. i 491. i 492. i 493. i 494. i 495. i 496. i 497. i 498. i 499. i 500. i 501. i 502. i 503. i 504. i 505. i 506. i 507. i 508. i 509. i 510. i 511. i 512. i 513. i 514. i 515. i 516. i 517. i 518. i 519. i 520. i 521. i 522. i 523. i 524. i 525. i 526. i 527. i 528. i 529. i 530. i 531. i 532. i 533. i 534. i 535. i 536. i 537. i 538. i 539. i 540. i 541. i 542. i 543. i 544. i 545. i 546. i 547. i 548. i 549. i 550. i 551. i 552. i 553. i 554. i 555. i 556. i 557. i 558. i 559. i 560. i 561. i 562. i 563. i 564. i 565. i 566. i 567. i 568. i 569. i 570. i 571. i 572. i 573. i 574. i 575. i 576. i 577. i 578. i 579. i 580. i 581. i 582. i 583. i 584. i 585. i 586. i 587. i 588. i 589. i 590. i 591. i 592. i 593. i 594. i 595. i 596. i 597. i 598. i 599. i 600. i 601. i 602. i 603. i 604. i 605. i 606. i 607. i 608. i 609. i 610. i 611. i 612. i 613. i 614. i 615. i 616. i 617. i 618. i 619. i 620. i 621. i 622. i 623. i 624. i 625. i 626. i 627. i 628. i 629. i 630. i 631. i 632. i 633. i 634. i 635. i 636. i 637. i 638. i 639. i 640. i 641. i 642. i 643. i 644. i 645. i 646. i 647. i 648. i 649. i 650. i 651. i 652. i 653. i 654. i 655. i 656. i 657. i 658. i 659. i 660. i 661. i 662. i 663. i 664. i 665. i 666. i 667. i 668. i 669. i 670. i 671. i 672. i 673. i 674. i 675. i 676. i 677. i 678. i 679. i 680. i 681. i 682. i 683. i 684. i 685. i 686. i 687. i 688. i 689. i 690. i 691. i 692. i 693. i 694. i 695. i 696. i 697. i 698. i 699. i 700. i 701. i 702. i 703. i 704. i 705. i 706. i 707. i 708. i 709. i 710. i 711. i 712. i 713. i 714. i 715. i 716. i 717. i 718. i 719. i 720. i 721. i 722. i 723. i 724. i 725. i 726. i 727. i 728. i 729. i 730. i 731. i 732. i 733. i 734. i 735. i 736. i 737. i 738. i 739. i 740. i 741. i 742. i 743. i 744. i 745. i 746. i 747. i 748. i 749. i 750. i 751. i 752. i 753. i 754. i 755. i 756. i 757. i 758. i 759. i 760. i 761. i 762. i 763. i 764. i 765. i 766. i 767. i 768. i 769. i 770. i 771. i 772. i 773. i 774. i 775. i 776. i 777. i 778. i 779. i 780. i 781. i 782. i 783. i 784. i 785. i 786. i 787. i 788. i 789. i 790. i 791. i 792. i 793. i 794. i 795. i 796. i 797. i 798. i 799. i 800. i 801. i 802. i 803. i 804. i 805. i 806. i 807. i 808. i 809. i 810. i 811. i 812. i 813. i 814. i 815. i 816. i 817. i 818. i 819. i 820. i 821. i 822. i 823. i 824. i 825. i 826. i 827. i 828. i 829. i 830. i 831. i 832. i 833. i 834. i 835. i 836. i 837. i 838. i 839. i 840. i 841. i 842. i 843. i 844. i 845. i 846. i 847. i 848. i 849. i 850. i 851. i 852. i 853. i 854. i 855. i 856. i 857. i 858. i 859. i 860. i 861. i 862. i 863. i 864. i 865. i 866. i 867. i 868. i 869. i 870. i 871. i 872. i 873. i 874. i 875. i 876. i 877. i 878. i 879. i 880. i 881. i 882. i 883. i 884. i 885. i 886. i 887. i 888. i 889. i 890. i 891. i 892. i 893. i 894. i 895. i 896. i 897. i 898. i 899. i 900. i 901. i 902. i 903. i 904. i 905. i 906. i 907. i 908. i 909. i 910. i 911. i 912. i 913. i 914. i 915. i 916. i 917. i 918. i 919. i 920. i 921. i 922. i 923. i 924. i 925. i 926. i 927. i 928. i 929. i 930. i 931. i 932. i 933. i 934. i 935. i 936. i 937. i 938. i 939. i 940. i 941. i 942. i 943. i 944. i 945. i 946. i 947. i 948. i 949. i 950. i 951. i 952. i 953. i 954. i 955. i 956. i 957. i 958. i 959. i 960. i 961. i 962. i 963. i 964. i 965. i 966. i 967. i 968. i 969. i 970. i 971. i 972. i 973. i 974. i 975. i 976. i 977. i 978. i 979. i 980. i 981. i 982. i 983. i 984. i 985. i 986. i 987. i 988. i 989. i 990. i 991. i 992. i 993. i 994. i 995. i 996. i 997. i 998. i 999. i 1000. i 1001. i 1002. i 1003. i 1004. i 1005. i 1006. i 1007. i 1008. i 1009. i 1010. i 1011. i 1012. i 1013. i 1014. i 1015. i 1016. i 1017. i 1018. i 1019. i 1020. i 1021. i 1022. i 1023. i 1024. i 1025. i 1026. i 1027. i 1028. i 1029. i 1030. i 1031. i 1032. i 1033. i 1034. i 1035. i 1036. i 1037. i 1038. i 1039. i 1040. i 1041. i 1042. i 1043. i 1044. i 1045. i 1046. i 1047. i 1048. i 1049. i 1050. i 1051. i 1052. i 1053. i 1054. i 1055. i 1056. i 1057. i 1058. i 1059. i 1060. i 1061. i 1062. i 1063. i 1064. i 1065. i 1066. i 1067. i 1068. i 1069. i 1070. i 1071. i 1072. i 1073. i 1074. i 1075. i 1076. i 1077. i 1078. i 1079. i 1080. i 1081. i 1082. i 1083. i 1084. i 1085. i 1086. i 1087. i 1088. i 1089. i 1090. i 1091. i 1092. i 1093. i 1094. i 1095. i 1096. i 1097. i 1098. i 1099. i 1100. i 1101. i 1102. i 1103. i 1104. i 1105. i 1106. i 1107. i 1108. i 1109. i 1110. i 1111. i 1112. i 1113. i 1114. i 1115. i 1116. i 1117. i 1118. i 1119. i 1120. i 1121. i 1122. i 1123. i 1124. i 1125. i 1126. i 1127. i 1128. i 1129. i 1130. i 1131. i 1132. i 1133. i 1134. i 1135. i 1136. i 1137. i 1138. i 1139. i 1140. i 1141. i 1142. i 1143. i 1144. i 1145. i 1146. i 1147. i 1148. i 1149. i 1150. i 1151. i 1152. i 1153. i 1154. i 1155. i 1156. i 1157. i 1158. i 1159. i 1160. i 1161. i 1162. i 1163. i 1164. i 1165. i 1166. i 1167. i 1168. i 1169. i 1170. i 1171. i 1172. i 1173. i 1174. i 1175. i 1176. i 1177. i 1178. i 1179. i 1180. i 1181. i 1182. i 1183. i 1184. i 1185. i 1186. i 1187. i 1188. i 1189. i 1190. i 1191. i 1192. i 1193. i 1194. i 1195. i 1196. i 1197. i 1198. i 1199. i 1200. i 1201. i 1202. i 1203. i 1204. i 1205. i 1206. i 1207. i 1208. i 1209. i 1210. i 1211. i 1212. i 1213. i 1214. i 1215. i 1216. i 1217. i 1218. i 1219. i 1220. i 1221. i 1222. i 1223. i 1224. i 1225. i 1226. i 1227. i 1228. i 1229. i 1230. i 1231. i 1232. i 1233. i 1234. i 1235. i 1236. i 1237. i 1238. i 1239. i 1240. i 1241. i 1242. i 1243. i 1244. i 1245. i 1246. i 1247. i 1248. i 1249. i 1250. i 1251. i 1252. i 1253. i 1254. i 1255. i 1256. i 1257. i 1258. i 1259. i 1260. i 1261. i 1262. i 1263. i 1264. i 1265. i 1266. i 1267. i 1268. i 1269. i 1270. i 1271. i 1272. i 1273. i 1274. i 1275. i 1276. i 1277. i 1278. i 1279. i 1280. i 1281. i 1282. i 1283. i 1284. i 1285. i 1286. i 1287. i 1288. i 1289. i 1290. i 1291. i 1292. i 1293. i 1294. i 1295. i 1296. i 1297. i 1298. i 1299. i 1300. i 1301. i 1302. i 1303. i 1304. i 1305. i 1306. i 1307. i 1308. i 1309. i 1310. i 1311. i 1312. i 1313. i 1314. i 1315. i 1316. i 1317. i 1318. i 1319. i 1320. i 1321. i 1322. i 1323. i 1324. i 1325. i 1326. i 1327. i 1328. i 1329. i 1330. i 1331. i 1332. i 1333. i 1334. i 1335. i 1336. i 1337. i 1338. i 1339. i 1340. i 1341. i 1342. i 1343. i 1344. i 1345. i 1346. i 1347. i 1348. i 1349. i 1350. i 1351. i 1352. i 1353. i 1354. i 1355. i 1356. i 1357. i 1358. i 1359. i 1360. i 1361. i 1362. i 1363. i 1364. i 1365. i 1366. i 1367. i 1368. i 1369. i 1370. i 1371. i 1372. i 1373. i 1374. i 1375. i 1376. i 1377. i 1378. i 1379. i 1380. i 1381. i 1382. i 1383. i 1384. i 1385. i 1386. i 1387. i 1388. i 1389. i 1390. i 1391. i 1392. i 1393. i 1394. i 1395. i 1396. i 1397. i 1398. i 1399. i 1400. i 1401. i 1402. i 1403. i 1404. i 1405. i 1406. i 1407. i 1408. i 1409. i 1410. i 1411. i 1412. i 1413. i 1414. i 1415. i 1416. i 1417. i 1418. i 1419. i 1420. i 1421. i 1422. i 1423. i 1424. i 1425. i 1426. i 1427. i 1428. i 1429. i 1430. i 1431. i 1432. i 1433. i 1434. i 1435. i 1436. i 1437. i 1438. i 1439. i 1440. i 1441. i 1442. i 1443. i 1444. i 1445. i 1446. i 1447. i 1448. i



Na ryby do raju wędkarskiego Ukleja i karp na najwyższym podium

Ukleja i karp — to dwa gatunki ryb, które w zasadzie lekceważymy. Nie ma o nich w ogóle mowy, nie nadają się do potraw, a poza tym — wiekliwość wędkarzy w tym miejscu macha z rezygnacją ręką. Jeżeli krapia ma na zupie pozostawić w uboczu, gdzie jego wartość smakowa są w zasadzie żadne, to ukleja w tym względzie nie jest na szarym koniu.

Znam osobliwie doświadczony wędkarz, który ubóstwia ukleję. Odławia ją masowo, a następnie (trudna to praca — to skrobienie i ostrożenie smaża i marynuje). Próbowałem — przysmak nie łądzi.

Ale nie dlatego krapia i ukleję wybrałem dziś za swój temat. Te dwa gatunki niepokazanych ryb nie znajdują się na ogół uznania i przelicytowania orszaku wędkarzy, robią furorę na kądzieli zawodowych i gruntowych. One stanowią o tytułach mistrzowskich, o zaletach miejscach, nagrodach, dyplomach — przysmak nie łądzi.

Tak więc lekceważone ukleję i krapie decydowały o tytułach. Sport wędkarski jest w tym przypadku sprawiedliwie. Przez gruntowną punktację: jedna sztuka — 1 pkt., każdy gram wagi — 1 pkt. nie preferuje tych dwóch gatunków, lecz daje zawodnikom możliwość wyboru. Łap jak chcesz i jak umiesz. Jeżeli potrzebujesz na zawodach złota dwa, trzy, jeszcze o marce po półtora kilograma —

jestes dobry i masz prawie 4 tys. pkt., a więc wynik który się liczy. Jeżeli natomiast nie masz ani innej ryby, ani nie bieżu — musisz być na koniach w kraplach i uklejach, aby tym drobiazgiem wypunktować innych. Polowy krapia, a szczególnie ukleję, nasi zawodnicy doprawa dają już do perfekcji. Nie chcą zrywać i czekać na „taką rybę” w czasie zawodów. Odpowiednia karma przynosi pożądaną im w ciągu 2-3 godzin swą zawojuję przez średnich warunkach atmosferycznych i średnim stanie ryb w akwenie. Na zawodach 300-500 sztuk drobiazgu, co daje już okazywany wynik punktowy. Drugi sprawiedliwieści wędkarski sport jest jeszcze i to o normy — medalowe obejmują również te dwa gatunki ryb. Może mało kto wie, że brązowy medal za ukleję przynosi się tym, którzy wyłapali za sie popularną „ukleję” o wymiarach ponad 10 cm. srebrny — od 31 cm. złoty — ponad 33 cm. Normy dla krapia: brązowy medal — 0,5 kg. srebrny — 0,8 kg. złoty — od kilograma wwyż. Są więc i tak duże krapie.

Nie lekceważmy więc drobiazgu, a w szczególności krapia i ukleję. Umiejętność połowu tych dwóch gatunków może okazać się obowiązkiem na wszystkich zawodach gruntowych, bo może decydować o medalach, tytułach mistrzowskich i nagrodach.

mgr Haczyk

Jerzy Leszczyński FRASZKI

SCHEDA
Co po swych pradach
w spadku oddadźcieżem,
razas wylicze wam:
po mierze nie mam
głowy do interesów —
a po kadieli
nici mam.

CZYSTY ŚMIECH
Jak rekawiczki zmieniały kobiety —
a one praly je jak skarpetki.

O JADACYCH NA JEDNYM WÓZKU
To tylko między nimi
stanowisko różnicę,
że woźnica ponałaz
konie a pan woźnicę.

ODPOWIEDZ BEZ ZARZUTU
Na innych win nie zrzucać —
tylko na takich samych.

OCENA

Dobrze, że pracownicy
konczą studia z racie —
gorzej, że ich wyniki
często są nieważne.

REZULTAT ODDUCHDZANIA
Gdy chce się odduchdzić —
mniej jest się zaczyna,
pierwszym rezultatem
jest nieległa mina.

O TURYSTYCE

Turystyka to rodzaj
nowej wiary, która
zór wprowadzić nie przeneć
ale ludzi nęba w góry.

TAJEMNICA POLISZYNELA

U każdego z nas
najświeższa strona
jest ta, w której jeszcze
nie uderono.

HOROSKOP

BARAN (UR. 21. 3. — 20. 4.)

Niewiele zrobicie dla siebie dotychczas, a co dziwniej — niewiele dla zakładu. Masz okazję naprawy. Zaczyna się dla ciebie okres, w którym należy wykazać wielką aktywność i pracowitość. W innym wypadku — sukcesy na nie nie przyjdą. W życiu towarzyskim unikaj osób zagląających do kieszki ponad miarę. W domu odpoczywaj aktywnie, domownicy pójdą za twoim przykładem, będzie panowała harmonia.

BYK (UR. 21. 04. — 21. 05.)

Czas na realizowanie inicjatyw o których myślałeś od dawna. W środowisku pracy jest wiele osób dla ciebie przydatnych. Wspólnie możecie wiele zrobić. Należy jednak zacząć z rozmachem i uważać aby ta nie była zapał dominacji. Użycie u przełożonych murawane! Pożnaś miłą osobę, musisz być też miły, ale nie poza tym!

BLIZNIĘTA (UR. 22. 5. — 21. 6.)

Najwyższy czas zrealizować swoje zamierzenia, o których tyle rozmyślałeś podziw, wzruszeń. Postaraj się być wytrwały, nie sobie nie rób ze złościwością nieżyliwych ci ludzi. Najbliższa rodzina okaże dużo cierpliwości w znoszeniu twoich humorów. Nie nadużywaj jej jednak.

RAK (UR. 22. 6. — 22. 7.)

Bądź żywioły dla ludzi. Gdy ty będziesz walczyć o cudze sprawy ktoś bardzo ci bliski będzie miał wypadek, jednak ludzie dobrej woli znajomi i nieznajomi we własnym czasie udzielą mi pomocy. Wszystkie skończysz się na strachu i ślinach.

LEW (UR. 23. 7. — 23. 8.)

W pracy trochę niesnasek, uważaj żebyś nie przeciągnął struny. Wszystkie skończysz się dobrze — dla tolerancji. Nie zapomnij o swoim hobby, masz okazję spotkać osobę i tych samych zainteresowaniach. Może rozpoznacie wreszcie dokształcanie się w tej ulubionej dziedzinie. Kwiaty i żywca.

FANNA (UR. 24. 8. — 23. 9.)

Przyszłość falów i skończ wreszcie ten projekt usprawnienia. Ułatwi on twoją i kolegów pracę. Oni czekają na to usprawnienie. Projekt będzie przyjęty i nagrodzony. Nie jest to odpowiednia pora na leśnicowanie i odkładanie realizacji zamierzenia na później. Doprowadź to co zacząłeś — do końca.

Nie uważaj, że nie wiesz, że byś zaniedbywał sprawy bieżące. Powodzenia.

POZIOMO: 1) ranga urzędnicza, 4) węgierski, 12) węgierski, 13) węgierski, 14) węgierski, 15) węgierski, 16) węgierski, 17) węgierski, 18) węgierski, 19) węgierski, 20) węgierski, 21) węgierski, 22) węgierski, 23) węgierski, 24) węgierski, 25) węgierski, 26) węgierski, 27) węgierski, 28) węgierski, 29) węgierski, 30) węgierski, 31) węgierski.

PIONOWO: 1) ułatwia załadunek kolejowy, 2) sąsiadka Niemki, 3) czarna pierwsiasta chemię, 4) głośno i opery tub z nperetki, 5) mady po skodzie, 6) figura warcabowa, 7) tytułowy bohater utworu M. Klewicz, 8) rozrzućnik silnika, 9) dźwiękocisłowny zespół, 10) wity machowy mistrz świata, 11) efekt paniki na giełdzie, 12) typ aktora, 13) drwiłna, 14) pierwsiasta chemię, 15) wchodzący w skład znanal truciźny, 16) gruba gąsław, 17) nucznie, 18) wkarowca, 19) bicia rzeki.

Rozwiązanie należy nadsłać w terminie 7-dniowym od daty ukazania się numeru pod adresem redakcji z dopiskiem na kopercie lub pocztowce: „Kryzyśka”.

na najbliższe dwa tygodnie

WAGA (UR. 24. 9. — 23. 10.)

Otwierasz przed sobą drogę do pełnego sukcesu na niwie działalności społecznej. Wejdź na nią śmiało! Pomysł poważnie o rodzinie, wśród niej szukaj szczęścia i ugruntu wania twoich przyszłych sukcesów w pracy społecznej. W pracy zawodowej — choć to trudne — musisz być najlepszy! Nowe zobowiązania i powinności nie zwalniają cie od wykonania podjętych dawniej zamierzeń. Ludzie Cię obserwują!

SKORPION (UR. 24. 10. — 22. 11.)

Uważaj! — bo oni się polapali, że ty więcej gadasz niż robisz. W ferworze gadania — choć niechcąc — przyspieszasz sobie czyjeś zadanie. Skonczysz z tym żalnym gadaniem a weźmiesz się do ucieczki pracy. Niech ci tobie swadano, wyniki twojej pracy! Nie pożałujesz, przestasz się z siebie śmiać, zyskasz poważanie. Posłuchaj głosu rozsądku.

STRZELEC (UR. 22. 11. — 21. 12.)

Nawal spraw bieżących. Zalatw je jak najprędzej i rozpocznij pracować systematycznie. Wprowadź ciagle jeśd zapracowany, ale czy nie dlatego, że za mało myślisz jak te prace zracjonalizować? Pomoc i słucha ze strony osoby-niespodzianki. Unikaj plotek. Do współpracowników możesz mieć całkowite zaufanie. Spodziewana pewna poprawa twoich spraw uczuciowych.

KOZIOROŻEC (UR. 22. 12. — 20. 1.)

Dobry, choć mroczny okres. Wywiążesz się z danego komus słowa — zyskasz przyjaciela. Zapomnij o rozczarowaniach. Pracuj sumiennie i szukaj rozwiązań w samokształceniu i doskonaleniu się.

Zaufaj nowo pozyskanemu przyjacielowi, nie zaniedbuj starych przyjaciół. Głupstwami nie należy się przejmować.

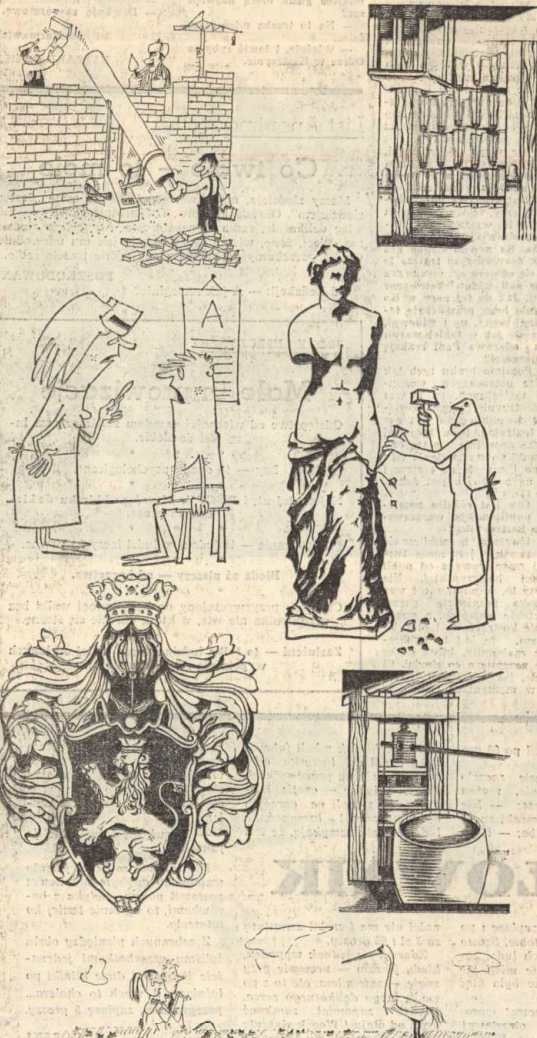
WODNIK (UR. 21. 1. — 18. 02.)

Bezdeś miał dość wolnego czasu, zajmuj się więc załegłą lekturą, odwiedź teatr, wysłuchaj koncertu symfonicznego, nie stój od towarzysza. Doda ci to energii, bo przed tobą mała robotka. Będą palnąć ci na rze. Nie przyjmuj się! Jeżeli się dobrze przyłożyła wszystkie wyjdzie na medal. Odnowienie znajomości. Drobne przykrości.

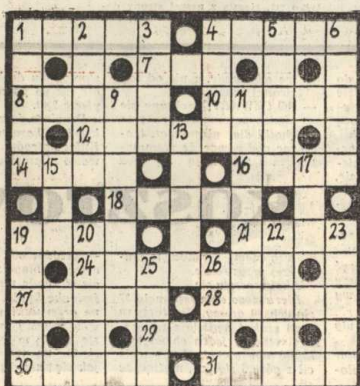
RYBY (UR. 19. 2. — 20. 3.)

Zaczynasz swoją pracę lubię, znajdując w niej sens życia i przyjemność. Jesteś przed wielkim zagrożeniem się w sprawy ci dawniej obelne. Dobry to prognostyk na przyszłość. Twoje otoczenie nie będzie mogło ci pomóc — tak się zmienisz na lepsze. Znajdziesz poparcie, choć nie u wszystkich.

Uśmiechnij się



KrZyżóWKA



Trawnik nie chodzi
po Tobie więc Ty
nie chodź po nim
Gall Anonim

CELULOZA

— organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Państwowych. Redukuje kołecium w składzie: Rostaw Floreacki Eugeniusz Bernal, Franciszek Gardzielewicz, Janusz Wierczek, Kazimierz Modliborski — redaktor naczelny, Stanisław Borek, przewodniczący kolegium, Tadeusz Romanowski, Szczepan Zawadzki, Wincenty Zdzisławski, Skład, łamania i r' emigrafia: Zielonogórskie Wydawnictwo „Prasa” zsm. 1131.